



Sygn. akt II UK 93/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Maciej Piankowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

przy udziale zainteresowanego Doradztwa Personalnego i Biznesowego – M. M.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 20 grudnia 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 21 sierpnia 2009 r. stwierdził, że A. W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą u M. M., prowadzącego działalność gospodarczą pod

nazwą Doradztwo Personalne i Biznesowe od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 28 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 16 czerwca 2010 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. W. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu umowy o pracę nakładczą w Doradztwie Personalnym i Biznesowym M. M. od 1 maja 2008 r. do 28 lutego 2009 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że zainteresowany M. M. prowadzi od 1 grudnia 2005 r. działalność gospodarczą pod nazwą „Doradztwo Personalne i Biznesowe M. M. P. C. s.c.”, w tym m.in. doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i zarządzania oraz działalność agencji reklamowych. A. W. od dnia 1 czerwca 2005 r. prowadził działalność gospodarczą A. A. W. obejmującą m.in. wykonywanie instalacji centralnego ogrzewania i wentylacji, wykonywanie pozostałych robót budowlanych wykończeniowych, posadzkarstwo. Jako miejsce prowadzenia tej działalności określono kraje Unii Europejskiej. Działalność tę wykreślono z rejestru od dnia 1 lipca 2006 r. Od dnia 11 sierpnia 2006 r. wnioskodawca dokonał ponownego zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej z datą rozpoczęcia działalności 18 sierpnia 2006 r. Decyzją z dnia 31 stycznia 2008 r. ZUS stwierdził, że A. W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 czerwca 2005 do 30 czerwca 2006 r. oraz od dnia 18 sierpnia 2006 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, gdyż wnioskodawca nie spełniał warunków do objęcia ubezpieczeniami społecznymi jako osoba prowadząca działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z uwagi na okoliczność, że działalność tę w głównej mierze prowadził na terenie Niemiec i winien podlegać w dziedzinie zabezpieczenia społecznego ustawodawstwu niemieckiemu. Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy zmienił powyższą decyzję i ustalił, że A. W. z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 czerwca 2005 r. do dnia 30 czerwca 2006 r. i od 18 sierpnia 2006 r. Wyrok ten uprawomocnił się w styczniu 2009 r. Po wydaniu przez organ rentowy decyzji dotyczącej podlegania ubezpieczeniu społecznemu wnioskodawca pozostał bez tytułu ubezpieczenia społecznego. W związku z zaistniałą sytuacją i toczącym się postępowaniem

odwoławczym A. W. zdecydował się zawrzeć umowę o pracę nakładczą, aby uzyskać jakikolwiek tytuł ubezpieczenia. W dniu 1 maja 2008 r. A. W. zawarł z M. M. (nakładcą) umowę o pracę nakładczą na czas nieokreślony. Na podstawie powyższej umowy nakładca powierzył wykonawcy prace polegające na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych dostarczonych przez nakładcę (§ 1 pkt 2 umowy). W § 1 pkt 3 umowy wykonawca oświadczył, że praca wykonywana na podstawie niniejszej umowy nie stanowi dla niego wyłącznego, ani też głównego źródła utrzymania. Datę rozpoczęcia pracy nakładczej określono na dzień podpisania umowy (§ 1 pkt 4 umowy). W okresie trwania umowy wykonawcy przysługiwało wynagrodzenie za wykonaną pracę, obliczone według stawki jednostkowej, która wynosiła 3,50 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej (§ 2 pkt 1 umowy). Strony określiły w umowie minimalną miesięczną ilość pracy w wysokości 170 kompletów reklamowych (§ 2 pkt 2 umowy). W § 3 pkt 1 umowy wskazano, że praca będzie wykonywana przez wykonawcę z materiałów zapewnionych przez nakładcę z wykorzystaniem narzędzi będących własnością wykonawcy. Niewykonanie pracy w ilości, o której mowa w § 2 pkt 2 nie musiało skutkować rozwiązaniem umowy, zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1 oraz § 6 ust 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (§ 4 pkt 4 umowy). Powyższa umowa została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 28 lutego 2009 r. Z tytułu zawarcia umowy o pracę nakładczą A. W. od dnia 1 maja 2008 r. został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i zdrowotnego z podstawą wymiaru składki w kwocie 28,00 zł. . W. został wyrejestrowany z ubezpieczeń z tytułu w/w umowy od dnia 1 marca 2009 r. W czasie obowiązywania umowy o pracę nakładczą toczyło się postępowanie odwoławcze przed Sądem w kwestii podlegania przez wnioskodawcę ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Praca u . M. polegała na tym, że wnioskodawca co miesiąc otrzymywał pakiety ulotek, które miał dostarczać do firm, a następnie na koniec miesiąca sporządzał ich zestawienie i przesyłał je M. M. Wnioskodawca co miesiąc przesyłał M. M. raport na druku, który od niego otrzymał. Sąd I instancji uznając odwołanie za zasadne wskazał, że w chwili zawarcia umowy o pracę nakładczą

wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Decyzja wyłączająca go z tego ubezpieczenia nie była wprawdzie prawomocna - toczyło się postępowanie odwoławcze, ale w chwili zawierania umowy o pracę nakładczą wnioskodawca wyniku tego postępowania nie mógł przewidzieć. Dlatego nie można z góry zakładać, jak uczynił to organ rentowy, że zamiarem wnioskodawcy było obejście przepisów ustawy dotyczących składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą. Organ rentowy nie prowadził indywidualnych ustaleń dotyczących opisaney wyżej umowy o pracę nakładczą, a oparł się wyłącznie na wynikach kontroli przeprowadzonej u M. M. w 2007 r., czyli jeszcze przed zawarciem umowy o pracę nakładczą. Nie badał motywów, jakimi kierowały się strony umowy przy jej zawarciu. Nie ustalał czy i w jakim rozmiarze umowa ta była realizowana. W postępowaniu odwoławczym wnioskodawca wyjaśnił w sposób przekonywujący, że zawarł umowę o pracę nakładczą, aby podlegać ubezpieczeniom społecznym z uwagi na fakt, że organ rentowy wydał decyzję, w której stwierdził, że nie podlega tym ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Nadto wnioskodawca przedłożył na okoliczność wykonywania umowy dowody w postaci dokumentów (miesięczne raporty z wykonania pracy nakładczej, zeznania podatkowe, druki ZUS RMUA i świadectwo pracy). A. W. zawierając umowę o pracę nakładczą miał zamiar realizować postanowienia umowne. Samo zawarcie umowy o pracę nakładczą jest dopuszczalne na zasadzie swobody umów. Obowiązujące przepisy dopuszczały możliwość wyboru tytułu ubezpieczenia. Wnioskodawca i zainteresowany w chwili zawierania umowy mieli zamiar wykonywania tej umowy i umowa ta była faktycznie realizowana.

Na skutek apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie, uznawszy, że Sąd I instancji dokonał błędnej subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego należało ustalić, że umowa o pracę nakładczą zawarta przez odwołującego nie była faktycznie wykonywana przez A. W. w takim zakresie w jakim strony się umówiły. W ciągu miesiąca rozliczeniowego wnioskodawca wykonywał jedynie pracę nakładczą za którą otrzymywał wynagrodzenie na poziomie około 28 zł. Tym

samym jego wynagrodzenie nie osiągało poziomu co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, o którym mowa w treści § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Obie strony umowy godziły się na taki stan rzeczy albowiem za zawarciem spornej umowy o pracę nakładczą nie stała rzeczywista potrzeba gospodarcza nakładcy. Dlatego uznać należało, że A. W. w okresie od dnia 1.05.2008 r. do dnia 28.02.2009 r. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą. Sąd Apelacyjny zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w podobnych sprawach (stanach faktycznych i prawnych) – w wyrokach z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 73/2007 (LexPolonica nr 2143296); III UK 74/2007 (LexPolonica nr 2143297); III UK 75/2007 (OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53) i III UK 77/2007 (LexPolonica nr 2143299).

Skarga kasacyjna wnioskodawcy oparta została tylko na zarzucie naruszenia prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 87 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; art. 83 § 1 k.c.; art. 6 ust. 1 pkt 2, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) oraz § 3 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r., Nr 3, poz. 19 z późn. zm.), poprzez uznanie, że pobieranie przez wnioskodawcę wynagrodzenia z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą w wysokości niższej od połowy najniższego miesięcznego wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę, skutkuje uznaniem umowy o pracę nakładczą nieważną ze względu na jej pozornosc, a w konsekwencji, uznaniem, że wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu umowy o pracę nakładczą w okresie od 1 maja 2008 r. do 28 lutego 2009 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zmianę wyroku - orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że A. W. podlega ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu umowy o pracę nakładczą u M. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Doradztwo Personalne i Biznesowe w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do 28 lutego 2009 r., ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez

Sąd II instancji, a nadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W motywach skargi kasacyjnej wskazano, że na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie wydano żadnego rozporządzenia, które by ograniczało możliwość objęcia ubezpieczeniem społecznym osobom zawierającym umowę o pracę nakładczą, na podstawie której nie uzyskują wynagrodzenia w odpowiedniej wysokości. Powoływanie się na przepisy przedmiotowego rozporządzenia mogło być uprawnione w drodze wykładni systemowej i funkcjonalnej do momentu nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez dodanie do art. 9 ust. 2 b, tj. do 1 marca 2009 r. Nowelizacją tą, ustawodawca niejako naprawił swoje niedopatrzenie i w celu wyeliminowania nieuczciwych praktyk zawierania fikcyjnych umów o pracę nakładczą pomiędzy przedsiębiorstwami, wprowadził ograniczenie ich ważności na gruncie ubezpieczeń społecznych w zakresie rozmiaru wykonywanej pracy. Nie wprowadził jednak takiego samego ograniczenia w stosunku do umów o pracę nakładczą zawieranych przez osoby, które jednocześnie nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Zdaniem skarżącego, tylko akt prawny rangi ustawowej może wprowadzać ograniczenia dla podmiotów, które zawierając jakiegokolwiek umowy, podlegają na skutek ich wykonywania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Powoływanie się, w obowiązującym stanie prawnym na uregulowania wyżej wymienionego rozporządzenia, przy ocenie doniosłości prawnej umów o pracę nakładczą, narusza normy Konstytucji RP.

Zdaniem skarżącego nieuprawniona jest konkluzja Sądu Apelacyjnego, że umowa o pracę nakładczą, zawarta przez skarżącego, z uwagi na faktyczną wysokość otrzymywanego z tytułu jej wykonywania wynagrodzenia (niższą aniżeli połowa najniższego wynagrodzenia) jest nieważna, z uwagi na jej zawarcie dla pozoru. Orzeczenia Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07, III UK 75/07 i III UK 73/07) wydane zostały w odmiennym stanie faktycznym i prawnym. W niniejszej sprawie decyzją z dnia 31 stycznia 2008 r. ZUS stwierdził, że A. W. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu od 1 czerwca 2005 r. do 30 czerwca 2006 r. oraz od 18 sierpnia 2006 r. z tytułu prowadzonej działalności

gospodarczej. Decyzję tą zaskarżył A. W., na skutek czego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 grudnia 2008 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A.W. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Umowa o pracę nakładczą zawarta została w dniu 14 lutego 2008 r., a więc po odmowie przez ZUS objęcia skarżącego ubezpieczeniem z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W tak przedstawionym stanie faktycznym nie ma podstaw, aby uznać, że umowa zawarta przez skarżącego jest nieważna z uwagi na jej zawarcie dla pozorów. Sąd Apelacyjny ocenił przedmiotową sprawę, w kontekście pozorności zawartej umowy o pracę nakładczą, w taki sam sposób jak zostało ocenione zawarcie tego typu umów w odmiennym stanie faktycznym. Skarżący nie zawarł umowy o pracę nakładczą w celu zmiany formy ubezpieczenia i opłacania w związku z tym wielokrotnie niższych składek niż w przypadku podleganiu ubezpieczeniu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, którą to możliwość przewiduje przepis art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Intencja skarżącego była inna, przejawiał wolę objęcia go ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej - gdyby zależało mu na opłacaniu niższych składek, nie złożyłby, zakładając racjonalność podmiotów działających w systemie prawnym, odwołania od decyzji odmawiającej objęcia go tym ubezpieczeniem. Złożenie odwołania od decyzji ZUS z 31 stycznia 2008 r. pokazuje, że A. W. miał zamiar, prowadząc działalność gospodarczą, podlegać obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Zawarcie umowy o pracę nakładczą było konsekwencją wydania przez ZUS niekorzystnej dla skarżącego decyzji. A. W. nie mógł przewidzieć, jak zakończy się postępowanie odwoławcze. Mając na uwadze ryzyko, że w określonym czasie nie będzie w ogóle podlegał ubezpieczeniu społecznemu, zawarł umowę o wykonywanie pracy nakładczej. Został on niejako zmuszony do podjęcia tego kroku na skutek wydania przez ZUS błędnej (jak się później okazało), lecz istotnej dla bezpieczeństwa skarżącego decyzji. Przepis § 3 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą ma przede wszystkim na celu ochronę osób wykonujących pracę nakładczą. Przepis ten nie wprowadza zasady, zgodnie z którą każda umowa o pracę nakładczą, na podstawie której osoba ją

wykonująca otrzymuje wynagrodzenie mniejsze od wysokości tam wskazanych, jest nieważna z mocy prawa. Taki skutek - nieważność z mocy prawa takich umów musiałaby wynikać wprost z przepisów prawa, i to rangi ustawowej. Nie można stwierdzić, że każda umowa o pracę nakładczą, której faktycznie wykonywana ilość pracy nie dawała uprawnionemu wynagrodzenia w określonej wysokości jest zawarta dla pozorów. Celem zawarcia umowy o pracę nakładczą było wykonywanie pracy nakładczej po to, aby uzyskać możliwość ubezpieczenia społecznego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a fakt zawarcia umowy w celu pozyskania ubezpieczenia nie jest sam w sobie podstawą do stwierdzenia nieważności takiej umowy na skutek zakwalifikowanie jej jako pozornej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366). Aby można było mówić o pozorności muszą być spełnione łącznie trzy przesłanki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi się zgadzać na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. W niniejszej sprawie przesłanki te nie zachodzą.

Skarżący twierdził, że w sprawie występuje zagadnienie prawne prowadzące się do wyjaśnienia, czy umowa o pracę nakładczą, zawarta przez osobę, której ZUS odmówił ubezpieczenia z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i na podstawie której wykonujący pracę nakładczą otrzymywał miesięczne wynagrodzenie niższe aniżeli połowa najniższego wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę, może być uznana za zawartą dla pozorów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest bezzasadna.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem

podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W przedmiotowej sprawie w ramach wskazanej przez skarżącego podstawy kasacyjnej zarzucono jedynie naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 83 § 1 k.c., art. 6 ust. 1 pkt. 2, art. 13 pkt. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, § 3 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą oraz art. 87 ust. 1 i art. 92 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec tego, że skarga kasacyjna nie zawiera zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania, rozpoznanie skargi należy ograniczyć do oceny zasadności podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego, a przy tej ocenie Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Ponadto możliwość kwestionowania skargą kasacyjną ustaleń faktycznych lub oceny dowodów wyłączona została przez art. 398³ § 3 k.p.c.

Sąd II instancji ustalił, że umowa o pracę nakładczą zawarta między A. W. oraz M. M. nie była wykonywana w zakresie, w jakim strony się umówiły. W ciągu miesiąca rozliczeniowego A. W. wykonywał jedynie pracę nakładczą, za którą otrzymywał wynagrodzenie na poziomie około 28 zł, tym samym jego wynagrodzenie znacząco nie osiągało poziomu co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia, o którym mowa w § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Sąd II instancji ustalił ponadto, że strony umowy godziły się na taki stan rzeczy, albowiem za zawarciem umowy o pracę nakładczą nie stała rzeczywista potrzeba gospodarcza nakładcy. Sąd Apelacyjny powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego wyraził stanowisko, że umowa o pracę nakładczą była czynnością pozorną, gdyż strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Ustalenie woli (celu, zamiaru) stron umowy stanowi element stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. Ustalenie treści umowy, a także wad oświadczenia woli, w tym pozorności, jest ustaleniem faktycznym i nie podlega kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., I UK 281/10, LEX nr 786372; z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNAPIUS 1997 nr 11, poz. 201; z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79; z dnia 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNAPIUS 2000 nr 23, poz. 865; z dnia 30 czerwca 2000 r., II UKN 614/99, OSNAPIUS 2002 nr 1, poz. 23; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00, LEX nr 52450; z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00, LEX nr 536988; z dnia 3 marca 2006 r., II CK 428/05, LEX nr 180195; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 21/09, LEX nr 515699 oraz z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 149/09, LEX nr 577848).

Sąd Najwyższy podziela utrwalony już pogląd, że z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego i chorobowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia tymi ubezpieczeniami i ewentualnie korzystania z przewidzianych nimi świadczeń nie jest obejściem prawa (por. wyroki z dnia 13 maja 2004 r., II UK 365/03, Monitor Prawniczy 2006 nr 5, s. 260, z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235, z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 28, z dnia 11 stycznia 2006 r., II UK 51/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 366 z dnia 6 marca 2007 r., I UK 302/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 110 i z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 321).

Nie jest zatem sprzeczne z prawem ani nie stanowi jego obejścia, jak również nie narusza zasad współzycia społecznego dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywania pracy w oparciu o umowę o pracę nakładczą, ale pamiętać trzeba, że nie samo zawarcie umowy, ale dopiero faktyczne wykonywanie pracy na jej podstawie stwarza podstawę do objęcia ubezpieczeniem.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne,

które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami „wykonującymi pracę nakładczą” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297). Podleganie ubezpieczeniom społecznym wynika bowiem z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia stosownej umowy, a dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zawartej w tym dokumencie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433). Jeśli zatem strony zawarły tego rodzaju umowę dla pozorów, to czynność prawna dotknięta wadą oświadczenia woli, o jakiej traktuje art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c., jako bezwzględnie nieważna, nie kreuje żadnego stosunku cywilnoprawnego i nie rodzi jakichkolwiek skutków z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych.

Taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Sąd II instancji ustalił, że zawarta przez wnioskodawcę A. W. z zainteresowanym M. M. w okresie od 1 maja 2008 r. do dnia 28 lutego 2009 r. umowa o pracę nakładczą była pozorną czynnością prawną, gdyż na jej podstawie nie była wykonywana praca, a jedynym celem, jaki przyświecał stronom było objęcie ubezpieczeniami społecznymi.

Praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych. Praca nakładcza wykonywana jest indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca pracę nakładczą świadczy pracę na zlecenie nakładcy z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów. Charakter prawny umowy o pracę nakładczą jest sporny, ale tylko w zakresie możliwości jej zakwalifikowania na podstawie różnych umów prawa cywilnego (rodzaj umowy o dzieło czy też odmiana różnych umów o świadczenie usług). Umowa ta wykazuje szereg podobieństw zarówno do cywilnoprawnej umowy o dzieło (wykonujący pracę nakładczą zobowiązuje się wobec nakładcy do osiągnięcia określonych rezultatów, strony nie precyzują jednak wyrażnie przedmiotu umowy lecz nakładca czyni to dopiero w momencie udzielenia indywidualnego zlecenia, wykonujący pracę nakładczą nie prowadzi samodzielnej

działalności gospodarczej, a wynik jego pracy przypada nakładcy, wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie i on ponosi ryzyko podjęcia się tej pracy, wreszcie prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy) jak i umowy o pracę. Z tej też przyczyny ustawodawca przyznał osobom wykonującym ten rodzaj pracy szereg uprawnień pracowniczych w celu upodobnienia ich sytuacji prawnej do sytuacji prawnej pracowników zarówno w sferze prawa materialnego, jak i procesowego. Całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 z późn. zm.). Najważniejszą zaś cechą zawartych w tym akcie unormowań jest maksymalne zbliżenie statusu osób wykonujących pracę nakładczą do statusu prawnego pracowników, z jednoczesnym uwzględnieniem specyfiki tego rodzaju pracy. Wprowadzenie na mocy cytowanego rozporządzenia do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla jednak jej cywilnoprawnego charakteru. Stąd też zastosowanie mają do niej wprost (a nie odpowiednio, poprzez odesłanie zawarte w art. 300 k.p.) przepisy art. 83 k.c.

Na gruncie ustalonego stanu faktycznego wynikało, że strony jedynie formalnie zawartej umowy porozumiały się i realizowały to zobowiązanie w szczerkowym zakresie wyłącznie w celu stworzenia pozorów i wywołania mylnego przekonania osób trzecich, w tym organu rentowego, o rzeczywistej woli nawiązania stosunku pracy nakładczej i jego wykonywania. Zabieg ten miał zaś służyć – jak twierdzi skarżący - objęciu wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym.

Kwestię niewłaściwego zastosowania w niniejszej sprawie art. 83 § 1 k.c. można ewentualnie rozważać w kontekście stwierdzenia Sądu drugiej instancji, że jakaś część (znikoma) postanowień wspomnianej umowy o pracę nakładczą była jednak realizowana i wobec tego pojawia się pytanie, czy okoliczność ta wyklucza uznanie tej umowy za pozorną.

Przepis § 3 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą stanowi, iż w umowie o pracę

nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej „najniższym wynagrodzeniem”. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 maja 2010 r., I UK 43/10 (LEX 619658), przepis powyższy kreuje warunek konieczny (konstrukcyjny) umowy o pracę nakładczą, odróżniający ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych - właśnie z uwagi na cel ustawodawcy, jakim jest upodobnienie sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Zatem istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia. Jeśli więc strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania tego warunku, w istocie ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością.

Należy zatem stwierdzić, że wykładnia funkcjonalna i systemowa przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku o doniosłości prawnej jedynie takiej umowy o pracę nakładczą, w której strony nie tylko uzgodniły, ale i realizowały, rozmiar wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której strony nie miały zamiaru i nie realizowały tejże konstrukcyjnej cechy zobowiązania, nie stanowi tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym osób wykonujących pracę nakładczą w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Podobne stanowisko zajmował już Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 74/07, LEX nr 376437; III UK 75/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 53, III UK 76/07, LEX nr 465905 i III UK 77/07, LEX nr 465895). Skoro umowa o pracę nakładczą była pozorna (co ustalił Sąd II instancji), to była nieważna (art. 83 § 1 k.c.) i nie stanowiła tytułu ubezpieczenia społecznego a tym samym A. W. – na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 2 oraz art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie

podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, co zostało stwierdzone zaskarżoną decyzją organu rentowego z dnia 21 sierpnia 2009 r.

Zauważyć też należy, że wnioskodawca i zainteresowany z dniem 28 lutego 2009 r. - za porozumieniem stron - rozwiązali umowę o pracę nakładczą, zaś z dniem 1 marca 2009 r. do art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych został dodany ust. 2b, zgodnie z którym osoba wykonująca pracę nakładczą, prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2.

Okoliczność, że decyzją z dnia 31 stycznia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że A. W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 czerwca 2005 r. do 30 czerwca 2006 r. oraz od dnia 18 sierpnia 2006 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej nie mogła wpłynąć na ocenę skuteczności zawarcia umowy o pracę nakładczą, skoro – jak to wyjaśniono wyżej – strony tej umowy nie zamierzały i nie realizowały istotnych jej postanowień konstrukcyjnych, a zatem bez ważnej podstawy prawnej nie doszło do objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniami społecznymi.

W świetle powyższego stanowiska nieuprawnione są zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów Konstytucji RP.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi kasacyjnej.